



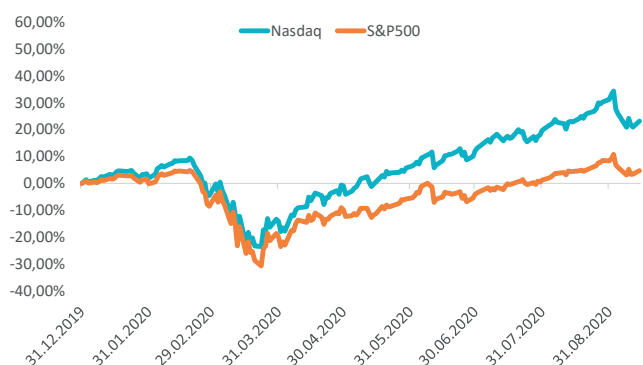
Komentarz rynkowy

Wrzesień ostudził nastroje

Początek września przyniósł ostudzenie nastrojów na rynkach. Rozgrzane giełdy „zwołniły”, notując spadki – indeks MSCI AC World, grupujący globalne parkiety, stracił od początku miesiąca -2,1%. Spadków doświadczył m.in. rynek amerykański, który to w ostatnim czasie notował spektakularne wzrosty. Dość wspomnieć, że zarówno Nasdaq (indeks spółek technologicznych), jak i S&P500 jeszcze niedawno ustanowiły nowe rekordy wszech czasów.

Choć po marcowych spadkach giełdy z różnych zakątków świata znacząco odbiły – indeks je grupujący (MSCI AC World) w sierpniu powrócił do poziomów z początku roku – to jednak ostatnie tygodnie ostudziły nieco entuzjazm inwestorów. Ich uwagę przykuły spadki na amerykańskim parkiecie, czyli tym najbaczniej obserwowanym przez inwestorów z całego świata. Pogorszenie sentymentu inwestycyjnego w USA nadwątlilo ich optymizm.

Stopy zwrotu z wybranych indeksów amerykańskich



*dane dotyczą okresu od 31.12.2019 r. do 14.09.2020 r.

Źródło: Stooq.pl

Jak można zaobserwować na powyższym wykresie zarówno Nasdaq (indeks spółek technologicznych), jak i S&P500 we wrześniu zanotowały spore spadki. Od początku miesiąca straciły one odpowiednio -6,1% oraz -3,3%. Co więcej, w ciągu jednego dnia indeks Nasdaq stracił -5%, co wzbudziło czujność i obawy inwestorów o dalszą sytuację na rynkach. Choć trudno powiedzieć, jak są one rozwinięte i w którym kierunku pójdzie rynek – wielu ekspertów zadaje sobie to pytanie – to jednak warto wziąć pod uwagę obecny poziom rozgrzania rynku, dotychczas wszechobecny optymizm oraz fakt, że rynek jest bardzo wąski (za wyniki wspomnianych indeksów odpowiada nieliczna grupa spółek).

Warto zatem monitorować dalsze wydarzenia rynkowe (przed nami np. wybory w USA) i nie ulegać emocjom, bo z reguły nie są one dobrym doradcą. Warto również zadbać o to, aby nasze portfele były zdywersyfikowane, czyli składały się z różnych klas aktywów (np. akcji, obligacji, surowców), które zachowują się odmiennie w różnych fazach cyklu. Dzięki temu będą one mniej podatne na wahania rynkowe, a my będziemy spać spokojniej.